

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/41291,Specjalisci-z-IPN-beda-szukac-grobow-legionistow-w-Kostiuchnowce-Ukraina-11-sier.html>
04.03.2026, 21:21

Specjaliści z IPN będą szukać grobów legionistów w Kostiuchnówce - Ukraina, 11 sierpnia 2017

Eksperci IPN wezmą udział w poszukiwaniach w Kostiuchnówce na Ukrainie grobów żołnierzy I Brygady Legionów dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego. To ważny i pozytywny sygnał dla dialogu historycznego z Ukrainą – ocenia IPN. To też zwrot we współpracy po demontażu pomnika UPA w Hruszowicach.

Prace w Kostiuchnówce na Wołyniu, w których specjaliści z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN będą uczestniczyć od soboty, organizuje jedna z ukraińskich firm archeologicznych wspólnie z harcerzami z Chorągwi Łódzkiej ZHP. Harcerze już od lat opiekują się grobami legionistów.

W czerwcu 2017 r. ukraińscy archeolodzy, którzy do poszukiwań zaprosili ekspertów IPN, dostali zezwolenie Ministerstwa Kultury Ukrainy na prace na Wołyniu – w tym także w Kostiuchnówce, gdzie w lipcu 1916 r. doszło do wyjątkowo zaciętej bitwy polskich żołnierzy z siłami rosyjskimi.

– To bardzo ważne wydarzenie. Zgoda ukraińskiego Ministerstwa Kultury na prace archeologiczne w miejscach, gdzie znajdują się groby Polaków jest bardzo pozytywnym sygnałem do prowadzenia dalszego otwartego dialogu historycznego z Ukrainą – podkreśla mec. Anna Szelaąg, wicedyrektor Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN.

Ze względu na tegoroczne trudności związane z poszukiwaniami IPN miejsc pochówków Polaków na Ukrainie, w tym także ofiar zbrodni wołyńskiej, oraz by uniknąć ewentualnych nieporozumień proceduralnych, IPN poinformował m.in. Ministerstwo Kultury Ukrainy o zaproszeniu polskich ekspertów do udziału w pracach.

– W przypadku odnalezienia grobów legionistów dalsze prace, stosownie do ukraińskich procedur prawnych, zostaną wstrzymane, by uzyskać zgodę na ekshumację szczątków – zapewniła dyr. Szelaąg. Zdaniem IPN, prace w Kostiuchnówce pozwolą na poszerzenie polsko-ukraińskich badań przeszłości.

Demontaż pomnika UPA

Prace na Ukrainie, m.in. poszukiwanie polskich ofiar z czasu II wojny światowej, prowadzone przez IPN zostały wstrzymane przez stronę ukraińską pod koniec kwietnia br. Powodem był incydent w Hruszowicach na Podkarpaciu, gdzie doszło do demontażu pomnika Ukraińskiej Powstańczej Armii – odpowiedzialnej za zbrodnię wołyńską. W ocenie polskich władz pomnik ten wzniesiono z naruszeniem obowiązującego w naszym kraju prawa.

Polskie władze podkreślają, że zarówno Polacy, jak i Ukraińcy byli ofiarami zbrodniczych totalitaryzmów XX wieku. Przypominają też, że przed kilku laty np. w Bykowni i Włodzimierzu Wołyńskim odkryto masowe doły śmierci, w których spoczywają szczątki polskich i ukraińskich ofiar NKWD.

Wsparcie dla IPN obiecało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego; wiceszef MKiDN Jarosław Sellin zapowiedział negocjacje w tej sprawie z władzami Ukrainy po tym, gdy w drugiej połowie czerwca podtrzymały one blokadę prac IPN na jej terytorium.

Specjaliści z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, m.in. naczelnik Wydziału Kresowego dr Leon Popek zamierzali na Ukrainie przeprowadzić ekshumacje szczątków w miejscowościach Ostrówki (chodzi o ofiary zbrodni wołyńskiej), Tynne (chodzi o żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy zginęli w walce z Sowietami po 17 września 1939 r.) oraz Hołosko we Lwowie (tu poszukujemy żołnierzy Wojska Polskiego, którzy zginęli w obronie miasta).

Po incydencie w Hruszowicach ukraińska dyplomacja wskazała, że konieczne jest nasilenie współpracy między odpowiednimi organami dwóch krajów, która doprowadzi do rozwiązania tej kwestii zgodnie z prawem i obowiązującymi umowami dwustronnymi.

Sprawę tę omawiali 24 maja w Kijowie prezes IPN Jarosław Szarek i Wadym Prystajko z ukraińskiego MSZ. Ustalono, że Polska i Ukraina sporządzą listy miejsc pamięci narodowej po obu stronach granicy i wypracują mechanizm, który regulowałby upamiętnienia historyczne w obu krajach. Polska strona jest gotowa do przedstawienia takiej listy; strona ukraińska poinformowała jednak podczas czerwcowego spotkania we Lwowie, że potrzebuje na to około roku.

Bitwa pod Kostiuchnówką, gdzie od soboty będą prowadzone poszukiwania z udziałem ekspertów IPN, rozegrała się od 4 do 6 lipca 1916 r. Była najkrwawszym starciem, jakie stoczyły Legiony Polskie w okresie I wojny światowej. Trzy legionowe brygady, które pod dowództwem Józefa Piłsudskiego skutecznie odpierały przeważające liczebnie wojska rosyjskie, miały blisko dwa tysiące ofiar śmiertelnych, rannych i zaginionych. Bitwa ta była kulminacją trwającej od jesieni 1915 r. kampanii wołyńskiej przeciwko Rosji i przyczyniła się do umiędzynarodowienia sprawy polskiej przed 1918 r.

Dla harcerzy z Chorągwi Łódzkiej ZHP groby żołnierzy I Brygady Legionów w Kostiuchnówce są jednym z głównych miejsc służby na Wołyniu. Ich prace są finansowane z Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP – Miejsca Pamięci Narodowej za Granicą.

PAP